

Sygn. akt I ACa 147/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Dorota Markiewicz

Protokolant: Magdalena Turek

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K. i M. K.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i o zapłatę, ewentualnie o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 listopada 2021 r., sygn. akt XXVIII C 811/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot w nim zasądzonych za okres od dnia 15 października 2020 r.

do dnia 22 października 2021 r. oraz za okres od dnia 11 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez (...) z siedzibą w W. zasądzonych kwot na rzecz G. K. i M. K. nastąpi za jednoczesnym zaofiarowaniem przez G. K. i M. K. na rzecz Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 272 702,38 zł (dwieście siedemdziesiąt dwa tysiące siedemset dwa złote trzydzieści osiem groszy);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 147/22

UZASADNIENIE

W pozwie, złożonym w dniu 9 marca 2021 r. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powodowie G. K. i M. K. wnieśli o: ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...)/ (...), sporządzona w dniu 3 lipca 2008 r. i zawarta pomiędzy nimi a stroną pozwaną jest nieważna, a w związku z tym o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 42 151,18 PLN tytułem zwrotu środków pobranych przez bank w związku ze spłatą zobowiązań od dnia 8 marca 2011 r. do dnia 8 września 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 10 229,10 CHF, stanowiących raty kapitałowo – odsetkowe pobrane przez stronę pozwaną od dnia 8 października 2014 r. do dnia 8 marca 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od

dnia 15 października 2020 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 8 417,97 PLN tytułem zwrotu pobranych bezpodstawnie przez stronę pozwaną od nich składek ubezpieczeniowych tytułem ubezpieczenia na życie w okresie marzec 2011 – sierpień 2020 oraz kwoty 2 964,00 PLN tytułem zwrotu pobranych bezpodstawnie przez stronę pozwaną od nich składek ubezpieczeniowych tytułem ubezpieczenia nieruchomości w okresie marzec 2011 – sierpień 2020, obie kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 października 2020 r. do dnia zapłaty. Ewentualnie, w przypadku stwierdzenia, iż umowa jest ważna, w miejsce wskazanego wyżej żądania, powodowie wnieśli: o ustalenie, iż postanowienia § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 przedmiotowej umowy są bezskuteczne wobec powodów i ich nie wiążą, z uwagi na fakt, iż stanowią one niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. oraz o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 35 629,96 PLN tytułem zwrotu nadpłaconych przez nich od dnia 1 marca 2011 r. do dnia 10 sierpnia 2020 r. środków przy spłacie rat kapitałowo – odsetkowych w związku z występowaniem w umowie niedozwolonych klauzul indeksacyjnych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2020 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew Bank (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) / (...), zawarta w dniu 3 lipca 2008 r. pomiędzy G. K. i M. K. a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna (punkt pierwszy orzeczenia) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwoty: (a) 42 151,18 zł, (b) 10 229,10 CHF, (c) 8 417,97 zł oraz (d) 2 964 zł – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 października 2020 r. do dnia zapłaty (punkt drugi orzeczenia). Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwotę 11 834 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 10 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (punkt trzeci orzeczenia).

Z ustaleń faktycznych leżących u podstaw orzeczenia Sądu Okręgowego wynika, małżonkowie M. i G. K. planowali budowę domu na nieruchomości gruntowej, którą kupili ze środków pieniężnych pochodzących z kredytu złotowego. Aby uzyskać środki pieniężne na realizację tego celu, skorzystali z pomocy doradcy kredytowego. Poinformował on ich, że nie mają zdolności kredytowej, aby otrzymać kredyt w PLN, a mają zdolność kredytową na otrzymanie kredytu w CHF oraz że waluta CHF jest stabilna i bezpieczna. Spośród ofert kredytowych dwóch banków powodowie wybrali ofertę (...) Banku S.A.

We wniosku kredytowym nr (...), wypełnionym na druku banku w dniu 15 kwietnia 2008 r., powodowie zwrócili się do pozwanego o udzielenie kredytu w kwocie 303 300 PLN. Wskazali, że kredyt ma być przeznaczony: na budowę domu wolnostojącego systemem gospodarczym – w wysokości 300 000 PLN, na opłacenie prowizji za udzielenie kredytu – w wysokości 3 000 PLN oraz na opłatę za sporządzenie wyceny – w wysokości 300 PLN. W rubryce „Waluta kredytu / pożyczki” spośród czterech opcji: PLN, EURO, USD i CHF zaznaczono okienko przy (...). Wpisano, że okres kredytowania ma wynosić 504 miesiące, raty mają być równe, a kredyt ma być wypłacony w czterech transzach. W rubryce „Informacje o Wnioskodawcach” wpisano, że oboje wnioskodawcy mają wykształcenie średnie/policealne. Podano, że G. K. ma wykształcenie ogólnobudowlane, zatrudniony jest na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony oraz wykonuje zawód policjanta, a jego miesięczna płaca podstawowa brutto wynosi 3 657,70 zł. Natomiast M. K. z wykształcenia jest technikiem chemikiem, zatrudniona jest na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony oraz wykonuje zawód handlowca w biurze obsługi klienta, a jej miesięczna płaca podstawowa brutto wynosi 1 623,75 zł.

Powodowie poświadczyli podpisami, że zapoznali się z informacjami, zawartymi na druku – sporządzonym przez bank, datowanym na dzień 15 kwietnia 2008 r. – zatytułowanym „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”. W treści powyższego druku wskazano m.in., że wybierając zadłużenie w walucie obcej, kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Podkreślono, że zaciągając zobowiązania w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, a występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego

kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Podano, że ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Wskazano, że warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych, w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. Kolejno wskazano, że zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych, oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową, kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. Podano, że zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacznie wyższe od wcześniej założonych.

W zawartej na powyższym druku tabelce wskazano pięć sytuacji modelowych, obrazujących szacowaną wysokość raty przy uwzględnieniu zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty, podając, iż przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy procentowej szacowana wysokość raty wynosiłaby 1 110,77 zł, natomiast przy założeniu, że stopa procentowa kredytu w CHF jest równa stopie procentowej kredytu w PLN, a kapitał jest większy o 20% – szacowana wysokość raty wynosiłaby 1 970,51 zł. W tabelce tej podano jeden przykład zmiany wysokości raty w związku ze zmianą kursu CHF, podając, że wysokość raty kredytu w sytuacji, gdy kurs CHF wzrósłby o wartość stanowiącą różnicę pomiędzy maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 14,22%, wynosiłaby 1 268,70 zł. W kolejnych przykładach podano, że przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 p.b. – szacowana wysokość raty wynosiłaby 1 870,51 zł, zaś przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0,79 p.p. – szacowana wysokość raty wynosiłaby 1 248,17 zł. W treści powyższego druku wskazano nadto, że załącznikami do niego są: Historia zmian kursu CHF do złotego oraz Historia zmian stawki referencyjnej dla CHF.

Powyższy wniosek oprócz wnioskodawców podpisała także doradca kredytowy A. G.. Wniosek ten został złożony w banku w dniu 25 kwietnia 2008 r.

W dniu 2 lipca 2008 r. bank dokonał wstępnej oceny zdolności kredytowej wnioskodawców, wpisując w parametrach wejściowych symulacji kwotę kredytu 302 704,40 PLN oraz walutę kredytu CHF. W analizie dla kredytu w PLN wskazano oprocentowanie w wysokości 7,0500% oraz wysokość raty – 1 895,85 PLN, natomiast dla kredytu w CHF wskazano oprocentowanie w wysokości 3,8350% oraz wysokość raty – 1 293,74 PLN. Wskazano, że we wszystkich wymienionych w symulacji walutach: PLN, CHF, EUR i USD wnioskodawcy posiadają zdolność kredytową.

W dniu 3 lipca 2008 r. G. K. i M. K. oraz Bank (...) S.A. z siedzibą w W. podpisali sporządzoną w dniu 2 lipca 2008 r. umowę o kredyt hipoteczny NR (...).

Wśród ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uwzględnił treść poszczególnych postanowień umowy, odnotowując, że zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 zdanie 1 umowy kwota kredytu wynosiła 302 702,40 PLN, a kredyt indeksowany był do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. W § 2 ust. 3 umowy wskazano, że celem kredytu jest budowa domu metodą gospodarczą – kwota 300 000 PLN oraz koszty wliczone w kredyt – kwota 2 702,40 PLN. Okres kredytowania określono na 504 miesiące (§ 2 ust. 6 umowy). Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach na rachunek bankowy kredytobiorcy (§ 3 ust. 1 – 2 umowy). Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, natomiast § 6 ust. 3 umowy stanowił, że oprocentowanie kredytu wynosi 3,7400% w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 0,9500 p.p., stałej w całym okresie kredytowania. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF, ustaloną zgodnie z § 2, w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku (...) S.A. W § 9 umowy ustanowiono zabezpieczenia spłaty kredytu wraz z odsetkami i kosztami w postaci: hipoteki kaucyjnej do sumy 514 594,08 PLN na rzecz banku, ustanowionej na prawie własności nieruchomości, stanowiącej własność kredytobiorców; cesji na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości; cesji na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorców; do czasu otrzymania przez bank odpisu z księgi

wieczystej nieruchomości z prawomocnym wpisem hipoteki – ubezpieczenia kredytów zabezpieczanych hipotecznie na podstawie umowy, zawartej przez bank z Towarzystwem (...) S.A.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy odnotował, że stosownie do § 11 ust. 2 pkt 1 i ust. 5 umowy, integralną jej część stanowił regulamin, który miał zastosowanie w zakresie nieuregulowanym umową. Zgodnie z ustaloną treścią regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej banku (...) S.A. w jego § 2 pkt 8 lit. f) wskazano, że użyte w nim określenie stopa referencyjna stawka LIBOR (3M) (L. I. R.) oznacza stopę procentową podawaną przez R., ustalaną o godzinie 11:00 (...) w L., na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3 – miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w CHF. W § 2 pkt 18 regulaminu podano, że użyte w nim określenie kredyt indeksowany w walucie obcej oznacza kredyt udzielony w PLN indeksowany kursem waluty obcej według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku. W § 3 ust. 1 i 2 regulaminu stanowiły, że kredyt udzielany jest w PLN oraz że kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych. Zgodnie z § 5 ust. 15 pkt 2 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymienialnych i jest udzielany w złotych polskich, w umowie kredytowej kwota kredytu miała być określona w PLN. Stosownie do § 8 ust. 3 regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kwota raty spłaty miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych z dnia spłaty. Treść § 9 ust. 4 regulaminu stanowiła zaś, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonać miał przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w tabeli kursów walut obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN, bank naliczać miał dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych.

Według ustaleń Sądu pierwszej instancji w wykonaniu umowy bank wypłacił kredytobiorcom następujące kwoty: w dniu 8 lipca 2009 r. kwotę 82 702,39 PLN, przeliczając ją zgodnie z kursem CHF, wynoszącym 1 CHF = 1,9980 PLN, na kwotę zadłużenia w wysokości 41 392,59 CHF; w dniu 23 marca 2009 r. kwotę 130 000 PLN, przeliczając ją zgodnie z kursem CHF, wynoszącym 1 CHF = 2,8894 PLN, na kwotę zadłużenia w wysokości 44 992,04 CHF; w dniu 9 września 2009 r. kwotę 59 999,99 PLN, przeliczając ją zgodnie z kursem CHF, wynoszącym 1 CHF = 2,7331 PLN, na kwotę zadłużenia w wysokości 21 953,09 CHF. Łączna kwota wypłacona kredytobiorcom przez bank wynosiła 272 702,38 PLN, co bank przeliczył na łączną kwotę zadłużenia, wynoszącą 108 337,72 CHF.

W dniu 31 maja 2010 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy kredytu, zgodnie z którym m.in. kwotę kredytu obniżono do 272 702,40 PLN.

W dniu 26 września 2014 r. kredytobiorcy i bank podpisali, sporządzony w dniu 22 września 2014 r. aneks nr (...) do umowy, na mocy którego w § 2 umowy dodano zapis, w którym m.in. wskazano, że podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w tabeli kursów walut obcych banku jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia tabeli kursów walut obcych przy czym wartość kursu kupna i wartość kursu sprzedaży z tabeli kursów walut obcych mogła odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10%. Tabela kursów walut obcych miała być tworzona przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego, pierwsza pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Ponadto na podstawie powyższego aneksu zmianie uległy także § 7 ust. 1 oraz ust. 3 umowy, zgodnie z którymi m.in. spłata rat kredytu miała być dokonywana przez kredytobiorców w walucie obcej, do której kredyt był indeksowany oraz spłata kredytu miała następować poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku walutowego kredytobiorców.

Według ustaleń Sądu Okręgowego kredytobiorcy w wykonaniu powyższej umowy wpłacili bankowi m.in. w okresie od 8 marca 2011 r. do 8 marca 2018 r. łącznie kwoty 42 151,18 zł oraz 10 229,1 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych. Ponadto w okresie od marca 2011 r. do sierpnia 2020 r. wpłacili bankowi tytułem składek na ubezpieczenie na życie łącznie kwotę 8 484,84 zł. Kredytobiorcy wpłacili również bankowi składkę na ubezpieczenie nieruchomości w kwocie 3 796 zł. W chwili spłaty pierwszej raty odsetkowej przez kredytobiorców, tj. w dniu 8 sierpnia

2008 r., kurs waluty CHF – według którego następowało przeliczenie wysokości raty – wynosił 2,0531044 PLN, natomiast w dniu spłaty ostatniej raty kapitałowo – odsetkowej uiszczonej przez nich w PLN, tj. w dniu 8 września 2014 r. kurs ten wynosił – 3,6314997 PLN.

W sprawie odnotowano, że powodowie w chwili zawierania umowy oraz w chwili spełniania świadczeń na jej podstawie na rzecz banku byli małżeństwem. Nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Nigdy nie prowadzili działalności gospodarczej.

Pismem z dnia 1 października 2020 r., zatytułowanym „Przedsądowe wezwanie do zapłaty”, pełnomocnik kredytobiorców w ich imieniu wezwał bank do zapłaty na ich rzecz kwot 73 188,17 PLN oraz 17 202,32 CHF tytułem zwrotu środków pobranych przez bank w związku ze spłatą zobowiązań wiążących się z nieważną umową kredytu nr (...)/ (...). W piśmie tym wyznaczono bankowi termin zapłaty, wynoszący 3 dni od dnia otrzymania tego pisma. Powyższe pismo bank odebrał w dniu 9 października 2020 r. W odpowiedzi na nie bank – w piśmie z dnia 26 października 2020 r. – stwierdził, że nie widzi podstaw do uznania roszczeń kredytobiorców. Do chwili zamknięcia rozprawy bank nie zapłacił kredytobiorcom żądanych przez nich kwot.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął dowody: z opinii biegłego sądowego, zgłoszonego w pkt 3 na stronie 3 pozwu; z zeznań świadków A. K., D. M., K. M. i J. C., zgłoszonych w odpowiedzi na pozew; z dokumentów, wymienionych pod lit. xxx do xlii na stronie 6 odpowiedzi na pozew; z opinii biegłego sądowego, zgłoszonego w odpowiedzi na pozew. Sąd pierwszej instancji uznał, że wymienione dowody nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Irrelevantne w sprawie były bowiem ustalenia dotyczące sposobu pozyskiwania przez pozwanego środków pieniężnych na potrzeby finansowania udzielanych kredytów indeksowanych do CHF oraz sposobu księgowania tych kredytów w ewidencji banku. Co do dowodów z zeznań świadków A. K., K. M. i J. C., to Sąd Okręgowy miał również na uwadze, iż nie brali oni udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy z powodami, a więc ich zeznania dotyczyć mogłyby jedynie opisanego ogólnie przyjętej przez bank procedury zawierania umów kredytu hipotecznego, zaś ustalenia te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Odnośnie dowodu z zeznań świadka D. M., to wprawdzie brał on udział w zawieraniu z powodami aneksu nr (...) do umowy, jednakże zawarcie tego aneksu zostało uznane za nie mające znaczenia dla oceny prawnej umowy, a więc zeznania tego świadka – zdaniem Sądu Okręgowego – nie miałyby istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Odnośnie dowodów z opinii biegłych sądowych, zgłoszonych przez obie strony postępowania, wobec oceny przedmiotowej umowy, Sąd Okręgowy uznał, że fakty, które miały być wykazane tymi dowodami, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Natomiast zgłoszony przez stronę pozwaną dowód z opinii prof. K. J., w ocenie Sądu Okręgowego, mógł stanowić jedynie dowód na to, że określone w niej poglądy zostały wyrażone przez jej autora, nie mógł jednak stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Opinia ta mogła stanowić jedynie wzmocnienie argumentacji prawnej strony pozwanej, która się na nią powołała.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy odnotował, iż do analizowanej umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe, w szczególności zaś art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz.U z 2002 roku, Nr 72, poz. 665, t.j. z późn. zm.). Nadto, jak odnotował Sąd pierwszej instancji, sporna umowa została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego.

W wyniku analizy postanowień spornej umowy oraz regulaminu, zauważywszy, że w niniejszej sprawie środki finansowe zostały wypłacone powodom w walucie polskiej oraz umowa przewidywała, że w takiej też walucie powodowie będą spłacać raty kapitałowo – odsetkowe (i początkowo je spłacali), Sąd Okręgowy stwierdził, że sporna umowa z całą pewnością dotyczyła kredytu indeksowanego, nie zaś kredytu walutowego. Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego, na PLN jako na walutę kredytu wskazuje także waluta zabezpieczeń ustanowionych w umowie. Zgodnie bowiem z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U.2001.124.1361 z późn. zm.) – w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia analizowanej umowy – jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu. Zdaniem Sądu Okręgowego również

postanowienia regulaminu przemawiają za przyjęciem, że kredyt udzielony powodom był kredytem udzielonym w PLN, a nie kredytem walutowym, przy czym wskazał w tym kontekście na treść § 2 pkt 18 regulaminu, § 3 ust. 1 i 2 regulaminu, § 8 ust. 3 regulaminu oraz § 9 ust. 4 regulaminu.

Jak podkreślił w swych rozważaniach Sąd Okręgowy, zastosowany w umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą – na CHF. Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu – przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu sprzedaży CHF.

Jak stwierdził zatem Sąd Okręgowy, umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy mieściła się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant. Samo wprowadzenie do umowy postanowień przewidujących mechanizm indeksacji – z wyżej wskazanych już względów – nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zważył, że przedmiotowa umowa nie jest sprzeczna z obowiązującym do 23 stycznia 2009 r. brzmieniem art. 358 § 1 k.c., według którego – z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych – zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. W odniesieniu do banków zachodził bowiem ustawowy wyjątek od zasady walutowości, przewidziany w art. 3 ust. 3 ustawy Prawo dewizowe, a więc banki nie potrzebowały zezwolenia dewizowego na dokonywanie czynności związanych z obrotem dewizowym, w tym czynności związanych z rozliczeniami w walucie obcej. Ponadto, jak dodał Sąd Okręgowy, w chwili zawierania przedmiotowej umowy obowiązywał już art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W tym wypadku waloryzacja następowała przez odesłanie do wartości obcej waluty (CHF).

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż na zasadzie swobody umów dopuszczalne było umówienie się przez strony stosunku zobowiązaniowego na dokonanie waloryzacji poprzez odesłanie do waluty CHF. Na tej samej zasadzie dopuszczalne było zastosowanie kursu kupna waluty do przeliczenia wysokości wypłacanego kredytu zaś kursu sprzedaży waluty do przeliczenia wysokości rat kapitałowo – odsetkowych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji niezasadny okazał się zarzut powodów, iż przedmiotowa umowa jest nieważna jako rażąco naruszająca zasady współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Powodowie nie wykazali bowiem, aby zaistniały wyjątkowe okoliczności, np. aby strona pozwana wykorzystała ich nieporadność lub ich przymusowe położenie. Nie wyartykułowali również konkretnych zasad współzycia społecznego, z którymi sporna umowa byłaby sprzeczna.

Niemniej, zdaniem Sądu Okręgowego, umowa ta jest nieważna z innej przyczyny, tj. z tego powodu, że jej postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji – w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalanych jednostronnie przez bank w tabelach kursów walut obcych – są sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 353¹ k.c.). Jakkolwiek bowiem strony określiły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), to – jak zauważył Sąd Okręgowy – postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w tabeli kursów walut obcych, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żądnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że ani w umowie, ani w regulaminie w ogóle nie określono zasad, którymi pozwany bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie tabeli kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany kierował się ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie tabeli kursów. Druga strona umowy nie miała więc możliwości zweryfikowania tego czy kursy walut zostały ustalone przez bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych

oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez określenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w tabeli kursów dokonywała w sposób nieograniczony i dowolny zmiany wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy wypłacie kredytu jak i przy spłacie rat kredytu).

W danym kontekście Sąd Okręgowy podkreślił, że okoliczność czy oraz w jakim zakresie pozwany korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest okoliczność, iż w przedmiotowej umowie bankowi w ogóle zapewniono taką możliwość.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia przedmiotowej umowy – dotyczące określenia mechanizmu indeksacji poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia – są sprzeczne z art. 353¹ k.c., określającym granice swobody umów. Dodał również, iż sama świadomość stron istnienia w umowie zapisów odsyłających do tabeli kursów nie ma znaczenia dla oceny ważności tej umowy. Nieważna umowa nie staje się bowiem ważna z tego powodu, że jej strony miały świadomość istnienia zapisów, skutkujących jej nieważnością.

Skoro przedmiotowa umowa sprzeczna jest z ustawą, tj. z art. 353¹ k.c., to – jak stwierdził Sąd Okręgowy – wypełniona została dyspozycja art. 58 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W ocenie Sądu pierwszej instancji, brak jest zaś takich przepisów ustawy, którymi można by zastąpić postanowienia dotyczące indeksacji. Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego, przedmiotowa umowa nie zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością. Z samego stanowiska procesowego strony pozwanej wynika bowiem, że nie zgodziłyby się ona na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF, a więc stawki LIBOR. Ponadto w sprawie zwrócono uwagę, że kredyty takie (złotowe z oprocentowaniem LIBOR) – choć nie zostały zakazane przez ustawę – w praktyce nigdy nie były udzielane przez banki. Wobec powyższego sporną umowę uznano za nieważną w całości. Dodał przy tym Sąd Okręgowy, że sprzeczność z ustawą postanowień odsyłających do tabeli kursów banku prowadzi do upadku całego mechanizmu indeksacji dlatego, że bez tego odesłania nie byłoby możliwe ustalenie wysokości świadczeń stron umowy.

W dalszej części rozważań Sąd pierwszej instancji odniósł się do zarzutów abuzywności spornych postanowień umownych. Stwierdził, że kwestionowane jej zapisy – tj. § 2 ust. 2 zdanie 1 umowy oraz § 8 ust. 3 regulaminu – były już przedmiotem kontroli przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt XVII AmC 426/09, uznał za niedozwolone i zakazał Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. wykorzystywania w obrocie z konsumentami m.in. postanowień wzorca umowy o następującej treści:

„Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”, a także

„W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.”.

Mając powyższe na uwadze – wobec wpisania kwestionowanych klauzul umownych do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (odpowiednio pod nr (...) i nr (...)), wydanego w sprawie, w której pozwany był Bank (...) S.A. oraz wobec wiążącego charakteru tego wyroku – w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie, celem ustalenia, czy kwestionowane postanowienia

umowne wiążą powodów, wystarczające było ustalenie, czy powodowie, zawierając przedmiotową umowę, działali jako konsumenci oraz czy kwestionowane postanowienia zostały z nimi indywidualnie uzgodnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie jednoznacznie wynika, że pozwany bank zawarł przedmiotową umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 431 k.c.), natomiast powodowie zawarli ją jako konsumenci (art. 22¹ k.c.). Środki pochodzące z kredytu miały zostać przeznaczone – i faktycznie zostały przeznaczone – na budowę domu, służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów. Powodowie nigdy nie prowadzili działalności gospodarczej.

Nie budziło również wątpliwości Sądu pierwszej instancji, że postanowienia przedmiotowej umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem umowy. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powodowie mieli jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące klauzul indeksacyjnych. Samo zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nimi indywidualnie uzgodnione bądź że mieli oni realny wpływ na ich treść.

Dodał przy tym Sąd Okręgowy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w tabeli kursów walut obcych były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Za niemającą znaczenia uznano również okoliczność zawarcia aneksu nr (...) do umowy, bowiem sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. W ślad za orzecznictwem (...) przyjął Sąd Okręgowy, że wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. Natomiast w niniejszej sprawie powodowie takiej zgody nie wyrazili.

Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do tabeli kursów walut obcych banku, przepisami o charakterze dyspozytywnym, ponieważ nie istniały takie przepisy, którymi można byłoby uzupełnić luki w umowie, powstałe na skutek wyeliminowania z niej powyższych postanowień.

Co więcej, zdaniem Sądu pierwszej instancji, sądy powszechne nie są uprawnione do zmiany treści niedozwolonego postanowienia umownego. W ślad za wyrokiem (...) (wyrok dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10) przyjął Sąd Okręgowy, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.

Wobec powyższego, w dalszej kolejności Sąd Okręgowy podjął rozważania w kwestii tego czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z umowy postanowień uznanych za abuzywne (§ 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy i § 8 ust. 3 regulaminu) i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, umowa ta może nadal obowiązywać.

W tym kontekście Sąd pierwszej instancji zważył, że skoro istniały omówione wyżej powody do uznania przedmiotowej umowy za nieważną, ewentualnie za niemożliwą do dalszego wykonywania z uwagi na wyeliminowanie jako niedozwolonych takich jej postanowień, które dotyczyły istotnych ustaleń umownych, to sam fakt obowiązywania w polskim systemie prawnym zasady, że umów należy przestrzegać, nie mógł skutkować oddaleniem powództwa.

W kwestii zaś dokonywania wykładni na korzyść kontraktu, to wskazać należy, iż jej przesłanką są wątpliwości, co do treści umowy. Sporna umowa tymczasem, w sposób jasny pozostawiała kwestię ustalania potrzebnych do jej wykonywania kursów walut w gestii banku, nie pozostawiając w tej mierze żadnych uprawnień po stronie kredytobiorców. Nie wynikał z niej też żaden mechanizm ograniczenia skutków waloryzacji, który mógłby utrzymać „kwotę kredytu do spłaty” na poziomie zbliżonym do „kwoty kredytu do wypłaty”. To samo, zdaniem Sądu Okręgowego, dotyczy swobody, z którą pozwany mógł określać wysokość świadczenia powodów, przesyłając im zawiadomienia o wysokości rat.

Ponadto, skoro opisywane wyżej klauzule indeksacyjne stanowiły element określający główne świadczenia stron umowy kredytu indeksowanego, to – zdaniem Sądu pierwszej instancji – usunięcie postanowień określających główne świadczenia stron prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno Sąd Okręgowy wskazał, iż wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. wyrok (...) z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18).

W ocenie Sądu Okręgowego po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji – a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego – umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c. jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Finalnie, w kwestii zasadności powództwa Sąd Okręgowy stwierdził również, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdyż samo powództwo o zapłatę nie rozstrzygnęłoby w sposób definitywny istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich przedmiotową umową. Rozstrzygnięcie żądania o zapłatę zakończy bowiem jedynie spór co do zwrotu kwot, które już zostały zapłacone na podstawie tej umowy. Jedynie ustalenie, czy strony są związane przedmiotową umową, w pełny sposób zabezpieczy interes powodów. Rozstrzygnięcie kwestię podstawową, tj. czy powodów wiąże z pozwanym bankiem umowa o kredyt, czy nie. Usunie zatem niepewność co do tego, czy powodowie nadal są zobowiązani wobec pozwanego banku do dokonywania spłaty rat kredytu na podstawie tej umowy. Zapobiegnie więc dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z tej umowy. W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenie nieważności przedmiotowej umowy, orzeczeniem sądu stanowić będzie także podstawę dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uwzględnił w całości roszczenie o zapłatę wywodzone przez powodów na podstawie art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i § 2 k.c. Dochodzone pozwem kwoty Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów do ich majątku wspólnego, ponieważ powodowie uiszczali świadczenia, wynikające ze spornej umowy z majątku objętego ich wspólnością majątkową małżeńską. Ponadto odnośnie żądania zasądzenia zwrotu kwot uiszczonych tytułem składek na ubezpieczenie, Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, iż stosownie do treści art. 321 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie może zasądzić ponad żądanie.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Miał przy tym na uwadze, iż powodowie przed wniesieniem pozwu w przedsądowym wezwaniu do zapłaty z dnia 1 października 2020 r., powołując się na nieważność umowy, wezwali pozwany bank do zapłaty sumy kwot uiszczonych przez nich w PLN i CHF na rzecz banku na podstawie przedmiotowej umowy, wyznaczając stronie pozwanej termin zapłaty, wynoszący 3

dni od dnia otrzymania tego pisma. Wezwanie to zostało doręczone pozwanemu bankowi w dniu 9 października 2020 r. Od tego zatem dnia stronie pozwanej zaczął biec, wyznaczony jej przez powodów termin zapłaty. Wobec tego, odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot wskazanych w pkt II sentencji wyroku zostały zasądzone – zgodnie z żądaniem pozwu – od dnia 15 października 2020 r. do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił zarzutu strony pozwanej dotyczącego przedawnienia roszczeń powodów. Odnośnie żądania ustalenia wskazał, iż zgodnie m.in. z wyrokiem (...) z dnia 10 czerwca 2021 r. w połączonych sprawach C-776/19 do C-782/19 nie ulega przedawnieniu roszczenie konsumenta o stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie, zawartej między przedsiębiorcą a tym konsumentem. Ponadto, jak wskazał Sąd Okręgowy, przedawnieniu nie ulegają roszczenia niepieniężne o ustalenie, oparte na art. 189 k.p.c. Odnośnie zaś roszczenia powodów o zapłatę, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie można uznać go za świadczenie okresowe, a więc nie jest przewidziany dla niego trzyletni termin przedawnienia. Co do kwestii początku biegu terminu przedawnienia, to – mając na uwadze m.in. wyrok (...) z dnia 22 kwietnia 2021 r. w sprawie C-485/19 – Sąd Okręgowy uznał, iż termin przedawnienia roszczenia powodów o zwrot kwot wpłaconych na podstawie umowy, która zawiera abuzywne postanowienia, czego konsekwencją jest upadek umowy, a więc o zwrot świadczenia nienależnego, zaczął biec dla nich nie od chwili dokonania poszczególnych wpłat, lecz od chwili, kiedy powodowie uświadomili sobie istnienie w umowie nieuczciwych postanowień umownych, skutkujących nieważnością umowy. Powodowie zeznali, iż uświadomili to sobie, kiedy w mediach komentowany był wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2019 r. Z treści ich zeznań wynika, że dyskusja medialna dotyczyła wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. w tzw. sprawie D. (C-260/18)

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zaś na zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 11 834 zł składały się: opłata sądowa od pozwu w wysokość 1 000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów, będącego adwokatem, w wysokości 10 800 zł (zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku, Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800) oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictw w łącznej wysokości 34 zł. Na podstawie art. 98 § 11 k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu Sąd zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie brak było uzasadnionych podstaw do zasądzenia na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów postępowania wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Niniejsza sprawa nie ma charakteru precedensowego. Ponadto obecnie wydawane są zarówno przez sądy krajowe jak i przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej liczne orzeczenia dotyczące spraw kredytów indeksowanych do waluty obcej. Zdaniem Sądu Okręgowego trudno zatem uznać, aby niniejsza sprawa była skomplikowana pod względem faktycznym albo prawnym. Dodatkowo Sąd miał na uwadze, że w niniejszej sprawie pełnomocnik powodów złożył jedno pismo procesowe, tj. pozew, oraz w sprawie odbyły się dwie rozprawy z udziałem pełnomocnika powodów, zaś od wniesienia pozwu do wydania wyroku upłynął okres około 8 miesięcy.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, we wniesionej apelacji podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisu prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 189 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, że powód ma interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna – jako że interes prawny jest podstawową przesłanką roszczenia które uwzględnił Sąd Okręgowy (o ustalenie), a jego brak skutkuje oddaleniem roszczenia o ustalenie;

2. naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 3531 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że umowa kredytu narusza zasadę swobody umów bowiem sprzeciwia się naturze stosunku prawnego – w szczególności z tej przyczyny, że bank samodzielnie ustalał kursy walut mające zastosowanie do przeliczeń pomiędzy walutami PLN i CHF oraz jakoby robił to w sposób dowolny – mimo, że nie doszło do naruszenia zasady swobody umów, umowa kredytu indeksowanego została uregulowana przez ustawodawcę, a rozłożenie praw i obowiązków wynikających z Umowy Kredytu nie naruszało równości jej stron;

3. naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach (...) polegające na ich błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzule indeksacyjne (postanowienia dot. indeksacji) nie zostały sformułowane jednoznacznie, (ii) postanowienia dotyczące tabeli kursów walut kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, bowiem bank samodzielnie ustalał kursy walut mające zastosowanie do przeliczeń pomiędzy walutami PLN i CHF, a w konsekwencji czego także rażąco naruszają one interesy powoda jako konsumenta (mimo braku dokonania odrębnej oceny tej przesłanki względem powoda), ((...)) nie jest możliwe wyeliminowanie z umowy kredytu jedynie postanowień dotyczących tabeli kursów w pozwanym banku z jednoczesnym pozostawieniem postanowień dotyczących indeksacji kredytu – a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia umowy kredytu (§ 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy kredytu) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jej interesy i to w sposób rażący – mimo że postanowienia te przesłanek tych nie spełniają;

4. naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe)² i art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie oraz art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, a także (...) k.c. poprzez jego błędną wykładnię – w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu, że: (i) postanowienia dotyczące określenia tabeli kursów walut stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu, bez którego nie jest możliwe określenie świadczenia głównego stron i wykonywanie umowy kredytu – a w konsekwencji błędne uznanie umowy kredytu za nieważną, mimo, że bez kwestionowanych postanowień jest możliwe ustalenie świadczenia głównego stron, a umowa jest wykonalna; (ii) postanowienia dotyczące określenia tabeli kursów walut – w świetle art. 353¹ k.c. – nie spełniają kryterium transparentności oraz godzą w równowagę kontraktową stron umowy, a w konsekwencji uznać je należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami;

5. naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich niezastosowanie i nieuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień umowy kredytu (§ 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy kredytu) za abuzywne za pomocą przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania – art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć zastosowanie również z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym;

6. naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i zaniechanie dokonania oceny czy przyjęcie nieważności umowy kredytu jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385¹ § 2 k.c., jak również poprzez przyjęcie, że (i) skutkiem uznania za abuzywny warunku umownego może być upadek całej umowy (jej nieważność) mimo, iż przepis art. 385¹ § 2 k.c. wprost wskazuje, że jeśli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, a hipotetyczna abuzywność postanowienia nie może prowadzić do ustalenia nieważności umowy, (ii) ustalenie nieważności umowy realizuje godny ochrony interes powoda jako konsumenta, podczas gdy będzie to prowadziło do pogłębienia stopnia niepewności sytuacji prawnej powoda i spowoduje dotkliwie dla niego konsekwencje, ((...)) do uznania umowy za nieważną wystarczające oraz decydujące jest wyrażenie przez konsumenta takiej woli, niezależnie od indywidualnej sytuacji konsumenta a (iv) jej wyrażenie wyłącza możliwość uzupełnienia umowy przepisem dyspozytywnym pomimo, że w indywidualnej sytuacji powoda jest to możliwe i zgodne z orzecznictwem (...);

7. naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe³ (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 316 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadową przy ocenie celowości stosowania przez Sąd

Okręgowy sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 – a w konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność postanowień kwestionowanych przez powoda;

8. naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt. 1, 2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: (i) świadczenia spełnione przez powoda na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie banku) i zubożenia (po stronie powoda), ((...)) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności umowy kredytu, (iv) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powoda świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia Banku o zwrot własnego świadczenia; (iv) powód może domagać się zwrotu świadczenia, mimo, iż dokonywał spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

9. naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 455 k.c. w zw. z 481 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przedsądowe wezwanie do zapłaty złożone przez powoda powinno zostać uznane za skuteczne wezwanie pozwanego do spełnienia świadczenia wynikającego z nieważności umowy kredytu, nie uwzględniając przy tym właściwości zobowiązania, którą – zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21 należy wyklądać w ten sposób, iż wymagalność świadczenia zostaje zdeterminowana przez złożenie przez powoda oświadczenia o świadomości skutków nieważności umowy kredytu, które w przedmiotowej sprawie zostało złożone (zaledwie szcążtkowo) na rozprawie w dniu 22 października 2021 r., a w konsekwencji błędne określenie momentu naliczania przez Sąd Okręgowy odsetek za opóźnienie;

10. naruszenia przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 231 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegające na: (i) uznaniu za wiarygodne, logiczne i rzeczowe zeznań powoda w przedmiocie zapewnienia go o rzekomej stabilności i bezpieczeństwa waluty CHF – podczas gdy dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodne (s. 9 uzasadnienia), a przedłożona do akt sprawy Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej, załącznikiem do której była Historia zmiany kursu CHF do złotego jednoznacznie wykluczała możliwość uznania waluty jako stabilnej i bezpiecznej; (ii) uznanie za wiarygodne zeznań powoda jakoby „nie przedstawiono im żadnych symulacji, obrazujących wpływ kursu CHF na wysokość raty kredytowej” (s. 9 uzasadnienia), podczas gdy zgodnie z zeznaniami świadka P. S. złożonymi na rozprawie w dniu 13 lipca 2021 r.: (00:43:00–00:43:40) Na pewno w banku obowiązywały procedury udzielania kredytów hipotecznych indeksowanych do waluty obcej. Były procedury dotyczące przedstawiania kredytobiorcom pełnej oferty kredytu również obejmującej PLN. Klient decydował o wyborze oferty i waluty kredytu (00:45:08 – 00:45:50) Jeżeli ja obsługiwałem klienta były przedstawiane wykresy i wytyczne dla trzech walut (...) obejmowały kursy walut za ostatnie 5 lat (...) Klient był informowany o ryzyku kursowym. (00:46:03 – 00:46:10) było pokazywane, jak rata może wzrosnąć (...) Również świadek A. G. potwierdziła na – rozprawie w dniu 13 lipca 2021 r., że: (01:04:35 – 01:04:55) Ja mam świadomość tego jak działa kurs, starałam się to przekazać na podstawie informacji i oferty (...) starałam się jak to będzie wyglądać kwotowo (...) starałam się pokazać jak to wygląda w praktyce (...) ((...)) przyjęciu, że w Banku nie było możliwe negocjowanie postanowień Umowy Kredytu, mimo iż możliwość taka wynika z dokumentów przedłożonych w toku postępowania przez pozwanego (Decyzja (...)) – a także naruszenia art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 271 k.p.c. polegającego na pominięciu postanowieniem podczas rozprawy w dniu 22 października 2021 r. wniosków pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. K., K. M. i J. C. – a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (iv) Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem Umowy (s. 20 uzasadnienia); (v) nie przedstawiono im żadnych symulacji,

obrazujących wpływ kursu CHF na wysokość raty kredytowej (s. 9 uzasadnienia); (vi) kredyt udzielony powodom był kredytem udzielonym w PLN a nie kredytem walutowym (s. 13 uzasadnienia) – a które to naruszenia miały istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne w indywidualnym układzie faktycznym, a Umowa Kredytu za nieważną (przy czym pozwany wnosi o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. ww. postanowienia jako niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia a mającego wpływ na rozstrzygnięcie – zgodnie z wnioskiem poniżej).

11. naruszenia przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy – art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z: art. 278 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c.; art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z: art. 227 k.p.c. polegającego na pominięciu zgłoszonego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości postanowieniem na rozprawie w dniu 22 października 2021 r. – a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (i) bank ustalał kursy w tabeli kursów walut obcych w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony oraz (ii) kwestionowane postanowienia umowy kredytu rażąco naruszają interesy powodów oraz dobre obyczaje – a które to naruszenie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powodów klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne w indywidualnym układzie faktycznym, a umowa kredytu za nieważną (przy czym pozwany wnosi o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. ww. postanowienia jako niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia a mającego wpływ na rozstrzygnięcie – zgodnie z wnioskiem poniżej).

12. naruszenia przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy – art. 235² § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. w zw. z: art. 243² k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., polegającego na: (i) pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie z dnia 22 października 2021 r. wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z części dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew w zakresie wnioskowanym przez pozwanego – co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegającego między innymi na błędnym przyjęciu, iż: (a) bank posiadał pełną dowolność w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży oraz, że (b) doszło do rażącego naruszenia interesu powoda oraz dobrych obyczajów (przy czym w tym zakresie pozwany wnosi o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. ww. postanowienia jako niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia a mającego wpływ na wydane orzeczenie kończące postępowanie przed Sądem pierwszej Instancji).

Mając na uwadze powyższe, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie Sądowi pierwszej instancji sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu sądowi orzeczenia co do kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego – o zasądzenie, których według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym od powoda na rzecz pozwanego wniósł. Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosku o uchylenie wyroku, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Nadto, w związku z ww. zarzutami naruszenia prawa procesowego, w ślad za złożonymi na podstawie art. 162 § 1 k.p.c. zastrzeżeniami do protokołu rozprawy z dnia 22 października 2021 r., na podstawie art. 380 k.p.c. pozwany wniósł o rozpoznanie postanowień Sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, w postaci:

- a. postanowienia z dnia 22 października 2021 r. o pominięciu dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości celem wykazania faktów zgłoszonych w odpowiedzi na pozew – i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania faktów wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew;
- b. postanowienia z dnia z 22 października 2021 r. o pominięciu wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. K., K. M. i J. C. celem wykazania faktów wskazanych w odpowiedzi na pozew – i przeprowadzenie dowodu z zeznań ww. świadków celem wykazania faktów wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew;

c. postanowienia z dnia 22 października 2021 r. o pominięciu dowodu z części dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew celem wykazania faktów wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów celem wykazania faktów wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Powodowie wniesli o oddalenie przedmiotowej apelacji jako całkowicie bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 5 maja 2022 r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania kwoty 302 702,40 zł, twierdząc, że jest to równowartość wypłaconego powodom kapitału i powołując się na oświadczenia materialnoprawne z dnia 3 stycznia 2022 r. o skorzystaniu z prawa zatrzymania (k 721 i nast.).

Powodowie wniesli o jego nieuwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie tylko w zakresie zgłoszonego zarzutu zatrzymania i części odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozostałej części jest bezzasadna i podlega oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego odnoszących się do postępowania dowodowego nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Sąd ten nie naruszył dyrektyw swobodnej oceny dowodów, o których mowa w tym przepisie. Kwestionowana w apelacji ocena dowodów jest wszechstronna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania (art. 233 § 1 k.p.c.). Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących dowolności pozwanego w kształtowaniu kursów walut we własnych tabelach, niedostatecznego poinformowania powodów przez pozwanego o ryzyku kursowym oraz przyjęcia, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione. Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy, ustalając, że pozwany w dowolny sposób mógł kształtować kurs waluty indeksacji we własnych tabelach, odnosił to ustalenie do postanowień umów kredytu, które nie precyzowały, jakie parametry ekonomiczne pozwany uwzględniał przy ustalaniu kursów waluty indeksacji. Z umowy w jej pierwotnym brzmieniu nie wynika nawet, że ma być to kurs rynkowy, a praktyka banków polegająca na prowadzeniu kilku tabel kursowych dedykowanych rozliczeniom różnych transakcji z udziałem walut zagranicznych, pozwala na kształtowanie kursów w sposób uwzględniający interes banku z uwagi na brak transparentnych dla kontrahentów zasad ustalania kursów. Twierdzenie o dowolności banku w zakresie kształtowania kursów waluty musi być odnoszone do postanowień umowy, a nie ogólnej działalności banku w sektorze bankowym, konkurencji na rynku usług bankowych, która wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku.

Dopiero w aneksie nr (...) pojawiło się stwierdzenie, że podstawą do ustalenia kursów sprzedaży i kupna będzie kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia tabeli kursów, a wartości kursu kupna i kursu sprzedaży nie mogą odbiegać od kursu bazowego więcej niż o 10 %. Po pierwsze jednak zmiana ta nie ma miała wpływu na uprzednie wyliczenie kwot wypłaconych powodom przez pozwanego, ale także na wysokość rat przez nich płaconych do tej daty. Po drugie zaś nadal sposób ustalania kursów docelowych nacechowany był dużą dozą dowolności co do tego, jakie kursy bazowe były stosowane do obliczania konkretnych rat kredytu, a nadto możliwość odstępstwa o 10 % od tych kursów pozostawiała pozwanemu nadal możliwość kształtowania ich tak, by zwiększały jego zysk i to podwójnie – co do wysokości poszczególnych rat kapitału, jak i oprocentowania.

Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że powodowie w sposób wystarczający zostali pouczeni o ryzyku kursowym. W wyroku z dnia 20 września 2018 r. C -51/17 (...) (pkt 78), interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, wskazał, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie

formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (podobnie (...) w wyroku z 20 września 2017 r., C 186/16, pkt 49). Odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa, (...) wyjaśnił, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Ponadto przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., C#186/16, pkt 50). Kontynuacją tej linii orzeczniczej jest wyrok (...) z dnia 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19, pkt 65), w którym wyrażono pogląd, według którego w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. pkt 74 wyroku (...) z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19).

Mając na uwadze tak ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Jak wynika z informacji udzielonej powodom o ryzyku kursowym, przedstawiono im symulacje pokazujące wzrosty miesięcznej raty kredytu przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o 14,22 %, co wynikało z analiz kursów historycznych CHF z roku poprzedzającego zawarcie umowy kredytu. Różnica w wysokości miesięcznej raty kredytu przy takim założeniu wynosiła około 157,93 zł. Przy uwzględnieniu 42-letniego okresu kredytowania ograniczenie się do analizy kursów historycznych poprzedzających zawarcie umowy jest niewystarczające. Pozwany nie uprzedził powodów, że ryzyko kursowe jest nieograniczone, będzie wpływać na saldo kredytu, a w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej ciężar spłaty kredytu może okazać się dla nich nie do udźwignięcia. W informacji o ryzyku kursowym wskazywał na niedogodności dla kredytobiorców związane z tym ryzykiem z wahającą się wysokością rat kredytu i salda kredytu, uzależnionych od wysokości kursu waluty indeksacji. („Występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od kursu waluty”). Podkreślał, że kredyty indeksowane „mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych” (k 203). W treści informacji nie padły stwierdzenia o nieograniczonym ryzyku kursowym kredytobiorcy i niewykluczonej możliwości silnej deprecjacji waluty krajowej do waluty indeksacji.

Z treścią pisemnej informacji udzielonej powodom o ryzyku kursowym korespondują zeznania powoda, który potwierdził, że kredyt w CHF był przedstawiany przez doradcę kredytowego jako najkorzystniejsza oferta, przyznał, że nie przedstawiono im symulacji co do salda kredytu, nie miał też wiedzy, jak bank wyznacza kursy walut, za to uzyskał zapewnienie, że frank szwajcarski to pewna i bezpieczna waluta, a nadto nie było możliwości jakichkolwiek negocjacji (k 602 i nast.). Jednocześnie pozwany nie zaoferował dowodów potwierdzających, że udzielił powodom informacji o ryzyku walutowym wykraczającym poza podpisane przez nich informacje złożone do akt, a to na pozwanym jako przedsiębiorcy spoczywał w relacji z konsumentem ciężar dowodu tej okoliczności.

W tym miejscu wskazać trzeba, że nieuwzględnione wnioski dowodowe pozwanego z zeznań świadków nie mogłyby zmienić ustaleń w tym względzie, bowiem żaden z tych świadków nie uczestniczył w zawieraniu umów z powodami, więc nie mógł mieć wiedzy o zakresie udzielonych im pouczeń. Dlatego też nie było podstaw do zmiany postanowienia dowodowego Sądu pierwszej instancji w tym względzie, bowiem wnioski te zmierzały jedynie do przedłużenia

postępowania i nie mogły wyjaśnić spornych okoliczności. Samo istnienie procedur w pozwanym banku związanych z zakresem informacji przekazywanych klientom nie przesądza, jakie faktycznie dane przedstawiono powodowi, a treść (...) o ryzyku wskazuje, że nie było wśród nich kluczowych tzn. symulacji zmian kursów CHF na przestrzeni dekad (a nie deklarowanych przez świadka P. S. pięciu lat wobec wieloletniego okresu kredytowania) i ich wpływu nie tylko na wysokość raty, ale także na saldo kredytu. Bezprzedmiotowe było także przesłuchanie świadków na okoliczność metodologii tworzenia tabel kursowych, skoro kredytobiorcom nie była ona znana w momencie zawierania umowy. Ustalenie charakteru kredytu nie wymagało dowodów osobowych, lecz analizy treści umowy i regulaminu. Możliwość negocjacji przez powodów konkretnych zapisów umowy wymagała przesłедzenia procesu kredytowania, w którym świadkowie ci nie brali udziału. Wbrew tezie apelującego prawidłowa była także ocena zeznań przesłuchanych świadków, którzy brali udział w zawieraniu przez powodów umowy. Świadek G. S. wprawdzie podpisywał umowę, ale nie miał żadnego kontaktu z powodami, więc jego twierdzenia o zakresie informacji, które on przekazywał klientom, nie mają znaczenia dla ustalenia, o czym poinformowano powodów. Świadek A. G. powodów nie pamiętała, zatem jej zeznania nie mogły wpłynąć na ustalenia faktyczne. Nawet bowiem przyjęcie za wiarygodne jej depozycji nie pozwala na określenie zakresu informacji przekazywanych przez nią klientom.

Nietrafny jest zarzut skarżącego błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji co do braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy, w tym dotyczących indeksacji. Z zeznań powoda nie wynika, że aby powodowie mieli możliwości negocjowania postanowień umowy w zakresie klauzul indeksacyjnych czy kursu franka szwajcarskiego, według którego kwotę kredytu im wypłacono (k 602), przy czym nawet pozwany nie twierdzi, że były takie wypadki, gdy klauzule te przybierały inny kształt. Tym bardziej nie wykazał, że taka możliwość istniała w przedmiotowej sprawie, zwłaszcza że nie zaoferował dowodu np. z innych umów o kredyt indeksowany, gdzie klauzule indeksacyjne sformułowano inaczej w następstwie negocjacji stron na dowód tego, że w ogóle była taka możliwość. Umowa została bowiem zawarta przy wykorzystaniu wzorca umownego, którym posługiwał się pozwany, udzielając kredytów indeksowanych kursem walut obcych. Potwierdza to choćby stanowiący jej integralną część „Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w banku (...) S.A.”, który odnosi się do różnego rodzaju pożyczek i kredytów hipotecznych w celu nabycia nieruchomości, nie tylko do umowy zawartej przez powodów. W treści wymienionego wzorca umownego w § 7 ust. 3 wyraźnie wskazano, że raty kredytu będą potrącane przez bank a rachunku kredytobiorców w tymże banku – złotówkowego. Skoro wzorzec umowny przewidywał takie rozwiązanie, stanowi to potwierdzenie złotowego charakteru kredytu. Możliwość jego przewalutowania wymagała zgody banku, o czym wprost stanowi § 11 ust. 1 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. Istotnie w § 8 ust. 4 tego Regulaminu znalazł się zapis, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (k 264), jednak umowa stron w § 7 ust. 1 i 3 jednoznacznie wskazywała rachunek złotówkowy powodów, z którego bank potrącał raty. Waluta obca stanowiła jedynie miernik waloryzacji świadczeń stron.

Niewątpliwie zeznania powodów jako zainteresowanych określonym rozstrzygnięciem należy oceniać z dużą ostrożnością, jednak pozwany nie zaoferował dowodów podważających ustalenia wyprowadzone przez Sąd Okręgowy m. in. na podstawie ich zeznań. Okoliczność, że powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany do CHF zamiast kredytu złotówkowego nie dowodzi ich rozeznania co do zakresu ryzyka zmian kursów walut nakładanego na kredytobiorców w umowie o kredyt indeksowany do CHF, przeciwnie - skoro bowiem byli zapewniani o korzyściach płynących z takiej umowy przy jednoczesnym wybiórczym przedstawieniu konsekwencji wahań kursowych, nie mogli podjąć racjonalnej decyzji co do wyboru kredytu.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut pominięcia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Ocena abuzywności klauzul umownych następuje na datę zawarcia umowy, jej dalsze wykonywanie jest irrelewantne dla tej oceny, podobnie jak sposób tworzenia przez bank tabel kursowych, skoro wiedzy w tym przedmiocie, ani możliwości wpływu na wysokość kursu, nie mieli kredytobiorcy. Przeliczanie należności po kursie średnim NBP było bezprzedmiotowe ze względu na finalne stanowisko powodów, którzy zdecydowali o upadku umowy. Dlatego też nie było podstaw do zmiany postanowienia dowodowego Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Analogicznie trzeba ocenić decyzję procesową Sądu Okręgowego co do przywołanych w apelacji dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew. Nie są to źródła prawa i nie pozwalają na ocenę zakresu informacji przekazanych powodowi ani ustalenie czy spełnione są przesłanki abuzywności postanowień umownych.

Z tych przyczyn zarzuty w odniesieniu do prawa procesowego były nieuzasadnione, a Sąd Apelacyjny aprobując ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Skoro istnieje między stronami spór o ważność i skuteczność umowy, która nie została jeszcze wykonana w całości, a ponadto z umową obok obowiązku spłaty rat wiążą się także dalsze obowiązki - w zakresie ubezpieczenia oraz utrzymywania hipoteki na nieruchomości powodów, to nie może budzić żadnych wątpliwości, że wyłącznie wyrok w sprawie o ustalenie może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami umowy kredytu. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury interes prawny istnieje, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05, OSNC 2006 r., Nr 10, poz. 160, Biul. SN 2006 r., nr 3, poz. 6, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., III CZP 121/13, OSNC 2015 r., Nr 2, poz. 15, Biul. SN 2014 r., Nr 3, poz. 6, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CSK 127/10, OSN - ZD 2012 r., Nr 1, poz. 17, z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, M. Prawn. 2014 r., Nr 20, poz. 1085, z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, M. Prawn. 2014 r., Nr 20, poz. 1085, z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 372/14, G. Prawn. 2015 r., Nr 121, poz. 11, z dnia 8 lutego 2013 r., IV CSK 306/12, niepubl., z dnia 22 października 2014 r., II CSK 687/13, niepubl., z dnia 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, niepubl., z dnia 14 kwietnia 2016 r., IV CSK 435/15, niepubl., z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 137/16, niepubl.).

Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, bo ma spełniać realną funkcję prawną. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Interes prawny wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda musi być analizowany przy założeniu uzyskania orzeczenia pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wyroku negatywnego może on osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej. Obiektywny charakter interesu prawnego nie może być wyabstrahowany od okoliczności sprawy, bo podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa i które stanowią przyczynę sporu, niejednokrotnie na różnych płaszczyznach prawnych. Interes prawny musi być wykazany przez konkretny podmiot w jego konkretnej sytuacji prawnej, a obiektywne są jedynie kryteria stanowiące podstawę oceny istnienia interesu prawnego, takie same dla wszystkich podmiotów uczestniczących w obrocie prawnym. Podkreśla się też w orzecznictwie, że rozumienie interesu musi być szerokie i elastyczne z uwzględnieniem okoliczności sprawy. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnej, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wynikać z tego stosunku w przyszłości. W sprawie o ustalenie nieważności umowy czy jej części jest więc istotne, jaki skutek ta umowa wywarła w ujmowanym wielopłaszczyznowo aspekcie skutków cywilnoprawnych. Orzeczenie ustalające (stwierdzające) nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 25 października 2018 r., I ACa 623/17). Tym samym interes prawny powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie jest oczywisty, skoro żądaniem zapłaty mogli objąć tylko część rat.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że przyznane pozwanemu uprawnienie do określenia wysokości świadczenia kredytobiorców narusza równowagę kontraktową w stosunku zobowiązaniowym, którego źródło stanowi umowa kredytu.

Według art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniiony w umowie kredytowej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 437/02, L.). W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej, jaką zawarły strony, określa przedmiotowo istotne postanowienia zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w tym świadczenie kredytobiorców polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, którego kwota jest wyliczana przy zastosowaniu indeksacji. Jednakże przyznana pozwanemu swoboda w zakresie kształtowania kursu waluty indeksacji we własnych tabelach, w ocenie Sądu Apelacyjnego, narusza równowagę kontraktową, uzależniając finalnie wysokość świadczenia kredytobiorcy od uznania banku.

Zasadą jest, że w zobowiązaniowym stosunku prawnym określenia świadczenia dokonują wspólnie same strony, a gdy źródłem danego stosunku zobowiązaniowego jest jednostronna czynność prawna jednej ze stron, takiego oznaczenia dokonuje podmiot dokonujący czynności (por. W. Borysiak [w:] Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. Osajdy, 2020, art. 353, teza 79). W doktrynie za dopuszczalne uznaje się pozostawienie oznaczenia świadczenia do wskazania jednej ze stron stosunku prawnego. Przyjmuje się jednak, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (tak R. Trzaskowski, Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych, Zakamycze 2005, s. 336-338; W. Czachórski, Zobowiązania, 2009, s. 64; Z Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2014, Nb 102 oraz T. Dybowski, A. Pyrżyńska, w: System Prawa Prywatnego, t. 5, 2013, s. 205, Nb 30). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (por. R. Trzaskowski, Granice, s. 336–338 oraz Radwański, Olejniczak, Zobowiązania, 2014, Nb 102). Pojęcie natury stosunku obligacyjnego, jak wyjaśnia się w piśmiennictwie, należy rozumieć jako nakaz respektowania przez strony tych elementów określonego stosunku obligacyjnego, których pominięcie lub modyfikacja prowadzić by musiały do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem stosunku. Model ten powinien być zrekonstruowany na podstawie tych minimalnych (a więc i koniecznych) elementów danego stosunku obligacyjnego, bez których traciłby on swój sens gospodarczy albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną (tak też M. S. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. P., 2020, art. 353¹, Nb 16]. Przynieszone poglądy doktryny Sąd Apelacyjny podziela.

Nawiązując do postanowień zawartych przez strony umów kredytu, należy wskazać na te elementy, które wykluczają przyjęcie, że kredytodawca w sposób obiektywny kształtuje wysokość świadczenia kredytobiorcy. Przede wszystkim bank we własnych tabelach ustala kurs kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego według kryteriów nieokreślonych w postanowieniach umowy. W ten sposób bezpośrednio wpływa na wysokość kwoty oddanej kredytobiorcy do korzystania, która podlega waloryzacji kursem kupna franka szwajcarskiego z tabeli kursowej banku. Z kolei kwota raty kredytu wyrażona we frankach podlega waloryzacji według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej banku, co kształtuje wysokość świadczenia kredytobiorcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego taki sposób określenia świadczenia kredytobiorcy nie ma obiektywnego charakteru. Zaburza równowagę kontraktową, pozwalając w relacji konsument - przedsiębiorca stronie silniejszej na kształtowanie w nietransparentny sposób wysokości świadczenia kredytobiorcy, co może służyć optymalizacji własnego zysku.

Wbrew stanowisku skarżącego, nie można a priori założyć, że kursy określone w tabelach banku są kursami rynkowymi, także z uwagi na ustawowy obowiązek banku prowadzenia tabel kursowych (art. 111 prawa bankowego).

Oceniając ważność umów, sąd bada ich postanowienia rzutu na rozkład wzajemnych praw i obowiązków stron, a nie sposób wykonywania umowy. Skoro umowa nie określa precyzyjnie, według jakich kryteriów bank ustala kursy walut, to znaczy, że umożliwiają mu dobór parametrów finansowych wedle własnego uznania. W każdym przypadku należy zakwestionować postanowienia umowy skonstruowanej w sposób, który potencjalnie daje jednej ze stron prawo do nadużyć, nawet jeżeli nie doszło do wykorzystania przewagi kontraktowej poprzez określanie kursów waluty obcej w sposób odbiegający od kursu rynkowego. Z tego względu sposób wykonywania umowy nie ma znaczenia dla oceny ważności czynności prawnej. Dlatego też treść aneksu nr (...) do umowy nie zmienia powyższej konstatacji – nie miał charakteru odnowienia zobowiązania, bo działał jedynie na przyszłość, a nadto również w nim sposób ustalania kursów walut przez bank nie został określony w sposób umożliwiający ich bieżącą weryfikację przez kredytobiorców. Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, stwierdzając, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c. Zatem w świetle tego stanowiska zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. jest słuszny, bowiem nie można zarzucić umowie sprzeczności z przepisami prawa bezwzględnie obowiązującymi, ale finalnie pozostaje to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Po wejściu w życie art. 385¹ k.c. przepis ten w części wypowiedzi judykatury traktowany jest jako norma szczególna w stosunku do art. 58 § 2 k.c. Badanie umowy pod kątem naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta w istocie stanowi bowiem klauzulę zbliżoną do zasad współżycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16 i z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18). Zawarta tam sankcja zastrzeżona została na korzyść konsumenta, pozwalając utrzymać umowę i zapobiec pokrzywdzeniu konsumenta. Również dotychczasowe orzeczenia Sądu Najwyższego, jakie dotyczyły kształtowania kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów, oceniano właśnie jako niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18 czy z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 – dostępne w bazie L..).

Akceptując zawarte w cytowanych orzeczeniach stanowisko, wadliwość przyjętych rozwiązań powiązać trzeba z jednej strony z wprowadzeniem swoistego obowiązku kantorowego, przy nieprecyzyjności reguł budowania tabel kursowych banku i dowolności formuły spreadu, z drugiej zaś – deficytami informacyjnymi po stronie konsumentów, przy czym zasadniczy wydaje się problem uświadomienia stopnia tego ryzyka.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że kwestionowane przez powodów klauzule indeksacyjne mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a zarzuty apelacji dotyczące błędnej wykładni i wadliwego zastosowania tego przepisu i powiązanych z nim przepisów nie są trafne.

Klauzule indeksacyjne o treści tożsamej z tymi, które kwestionują powodowie (§ 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu) zostały wpisane do rejestru niedozwolonych postanowień umownych pod numerami (...) i (...) na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. wydanego w sprawie przeciwko Bankowi (...) S.A. (wyrok (...) z dnia 14 grudnia 2010 r, XVII AmC 426/09). Na podstawie art. 479⁴³ k.p.c. prawomocny wyrok ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2. W uchwale z dnia 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przewidziana w art. 479⁴³ k.p.c. rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa

jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. Udzielana w tych granicach w ramach tej kontroli ochrona prawna pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy korzystać może każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów. Przedsiębiorca musi zatem liczyć się z tym, że w każdym indywidualnym sporze z jego udziałem sąd - pozostając związany prejudycjalnym skutkiem tego wyroku - będzie musiał uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone. Przytoczone stanowisko Sąd Apelacyjny podziela. Przyjęcie przeciwnego poglądu osłabiałoby efektywność ochrony interesów konsumentów, gdyby skutki wpisu do rejestru niedozwolonych postanowień umownych ograniczały się tylko do stron procesu, w którym zapadł wyrok stanowiący podstawę wpisu.

Na podstawie art. 479⁴³ k.p.c. prawomocny wyrok ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2. W uchwale z dnia 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przewidziana w art. 479⁴³ k.p.c. rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. Udzielana w tych granicach w ramach tej kontroli ochrona prawna pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy korzystać może każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów. Przedsiębiorca musi zatem liczyć się z tym, że w każdym indywidualnym sporze z jego udziałem sąd - pozostając związany prejudycjalnym skutkiem tego wyroku - będzie musiał uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone. Przytoczone stanowisko Sąd Apelacyjny podziela. Przyjęcie przeciwnego poglądu osłabiałoby efektywność ochrony interesów konsumentów, gdyby skutki wpisu do rejestru niedozwolonych postanowień umownych ograniczały się tylko do stron procesu, w którym zapadł wyrok stanowiący podstawę wpisu.

Nawiązując do realiów rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że ze względu na tożsamość pozwanego przedsiębiorcy w rozpoznawanej sprawie i w sprawie, w której dokonano kontroli abstrakcyjnej postanowienia o identycznym brzmieniu i treści normatywnej co kwestionowany przez powodów § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu, występuje związaną oceną prawną co do niedozwolonego charakteru tego postanowienia (art. 479⁴³ k.p.c.).

Ocena postanowień o indeksacji kredytu w aspekcie dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ §1 k.c.) nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, która w konstrukcji kredytu indeksowanego posłużyła za miernik waloryzacji. Istotą kredytu denominowanego w walucie obcej jak i kredytu indeksowanego do waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) powinna być klauzula ryzyka kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe.

Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle wykładni przepisów dyrektywy 93/13. W sprawach dotyczących kredytów denominowanych lub indeksowanych do walut obcych (...) nie zawęża swojej oceny do klauzul przeliczeniowych, czy klauzuli spreadu walutowego, lecz odnosi się do klauzuli ryzyka walutowego (tak np. w wyroku z dnia 14 marca 2019 r. C-118/17, pkt 35). Wskazuje, że warunek umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, zgodnie z którym ryzyko kursu wymiany obciąża bez żadnych ograniczeń konsumenta – jako kompensata za korzystniejszą stopę procentową jest warunkiem określającym główny przedmiot umowy, którego nieuczciwy charakter co do zasady nie może być badany. Można jedynie badać nieuczciwy charakter tego warunku i stwierdzić, że jest on nieuczciwy, jeżeli w momencie zawierania umowy i biorąc pod uwagę tekst i informacje otrzymane od instytucji kredytowej treść tego warunku nie była jasna ani zrozumiała dla właściwie

poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta (tak też (...) w wyrokach z dnia: 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68, 14 marca 2019 r. C-118/17, pkt 48 i 3 października 2019 r. C-260/18 pkt 44). Stanowisko to koresponduje z art. 385¹§1 zd. 2 k.c., stanowiącym implementację art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, zgodnie z którym w umowach konsumenckich ocena postanowień umownych pod kątem ich sprzeczności z dobrymi obyczajami i naruszenia interesów konsumenta nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jak wyżej wskazano, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że pozwany nie poinformował powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym, co w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej do waluty indeksacji kredytu może doprowadzić do sytuacji, w której ciężar spłaty kredytu będzie nie do udźwignięcia dla konsumentów. Zestawiając ustalenia faktyczne w tym zakresie z ukształtowanym w orzecznictwie (...) standardem w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta przy zawarciu tego rodzaju umowy, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że kredytobiorcy nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku kursowym, ponieważ w przedstawianych im symulacjach wykluczono silną deprecjację waluty krajowej w stosunku do waluty, w której pozwany udzielił kredytu, bezpodstawnie zakładając, że kurs franka szwajcarskiego może maksymalnie wzrosnąć o 14,22 % w stosunku do kursu z daty zawarcia umowy. Nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczającym uzasadnieniem dla takiej deklaracji analiza historycznych kursów franka szwajcarskiego z roku poprzedzającego zawarcie umowy kredytu. Bank jako przedsiębiorca i podmiot działający na rynku finansowym powinien bowiem zakładać, że w okresie 30 lat kredytowania mogą mieć miejsce wydarzenia, w tym poważne kryzysy ekonomiczne, wpływające na wzrost kursów walut obcych i deprecjację złotówki. Z tych przyczyn kredytobiorcy nie dysponowali odpowiednimi informacjami, których powinien udzielić im pozwany tak, aby mogli podjąć świadomą i rozważną decyzję o zawarciu umowy kredytu. W konsekwencji postanowienia umowy kredytu, w których występuje element ryzyka kursowego, a więc klauzule przeliczeniowe odsyłające w przypadku wypłaty jak i spłaty kredytu do tabel kursowych banku podlegają ocenie w kontekście naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Według art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19, pkt 100-103) (...) przyjął, że w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne takie jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, należy stwierdzić, że takie warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikających z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Obciążenie konsumenta nieproporcjonalnym do kwoty kredytu długoterminowym ryzykiem zmiany kursu prowadzi do sytuacji, w której zwiększenie kapitału pozostałego do spłaty w walucie krajowej nie jest zrównoważone różnicą między stopą oprocentowania waluty obcej a stopą waluty krajowej, przy czym istnienie takiej różnicy stanowi dla kredytobiorcy zasadniczą korzyść kredytu denominowanego w walucie obcej. Z tych przyczyn (...) przyjął, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a euro jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków (pkt 103 wyroku (...) z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19, L.).

Przytoczone stanowisko Sąd Apelacyjny podziela, uznając że w ustalonym stanie faktycznym umowne klauzule indeksacyjne, obciążające konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji kredytu są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszają interes powodów jako konsumentów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że usunięcie z umów niedozwolonych postanowień określających zasady przeliczenia waluty krajowej na walutę indeksacji kredytu, nie spowoduje upadku umów, które nadal mogą być wykonywane przy zastosowaniu kursu średniego NBP franka szwajcarskiego na podstawie art. 358 § 2 k.c.

Kwestionowane przez powodów postanowienie umowy kredytu, obejmują bowiem nie tylko zasady przeliczania kursów walut, ale także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe i wbrew stanowisku pozwanego stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron według terminologii krajowej („główny przedmiot umowy” w terminologii dyrektywy). Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, L., stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego.

Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości można wnosić, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (por. np. wyroki: z dnia 14 marca 2019 r., C – 118/17 czy z dnia 3 października 2019 r., C – 260/18). Klauzula waloryzacyjna związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, współokreśla je, a przez to powinna być traktowana jako główny element umowy kredytowej.

Należy podkreślić, że skoro klauzule umowne, których elementem jest ryzyko kursowe, określają główne świadczenia stron, to ich eliminacja z umowy musi prowadzić do jej upadku. Jej utrzymanie w pozostałym zakresie nie jest możliwe bez postanowień określających główne świadczenia stron. Przyjęcie przeciwnego stanowiska, prezentowanego przez pozwanego, nie prowadziłoby do usunięcia ryzyka kursowego, ponieważ mechanizm waloryzacji kredytu do waluty obcej nadal miałby zastosowanie, a jego elementem jest ryzyko zmiany kursu waluty obcej, która stanowi miernik waloryzacji w konstrukcji kredytu indeksowanego. Ochrona konsumenta przed nieuczciwymi warunkami umowy byłaby wówczas iluzoryczna. Przedstawiony pogląd znajduje potwierdzenie w wykładni przepisów dyrektywy 93/13 w wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. (C-260/18, pkt 44), zgodnie z którą, skoro klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania umowy kredytu wydaje się niepewna. (...) odrzucił w tym wyroku koncepcję redukcji utrzymującej skuteczność niedozwolonego postanowienia poprzez jego uzupełnienie na podstawie art. 56 k.c. ustalonym zwyczajem. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytu jako nieważna (bezskuteczna) ex lege nie wiąże stron ze skutkiem ex tunc, co oznacza, że roszczenie powodów o zwrot spełnionego przez nich świadczenia w postaci spłaconych rat kredytu jest zasadne w świetle art. 410 k.c.

Przedstawionej oceny prawnej nie podważa zmiana stanu prawnego w wyniku nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), którą dodano do art. 69 tej ustawy ust. 2 pkt 4a i ust. 3. Znowelizowane przepisy nałożyły na banki obowiązek wskazania w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego). Ponadto przyznano kredytobiorcom prawo do spłaty kredytu w walucie indeksacji (art. 69 ust. 3 prawa bankowego). W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane przepisy nie mogą doprowadzić do konwalidacji umowy nieważnej (bezskutecznej) ab initio i z mocy prawa. Ponadto naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta należy upatrywać nie tylko w sposobie indeksacji polegającym na stosowaniu kursu waluty kształtowanego dowolnie przez bank w jego tabelach kursowych, ale także w przerwaniu na kredytobiorcę nieograniczonego ryzyka kursowego wpisanego w konstrukcję kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej w warunkach niedopełnienia przez bank obowiązków informacyjnych wobec

konsumenta, a w szczególności niewyjaśnienia skutków ekonomicznych nieograniczonego ryzyka kursowego. W konsekwencji wskazana nowelizacja prawa bankowego ryzyka tego nie usuwa ani nawet nie ogranicza, pozostaje ono na niezmiennym poziomie w stosunku do stanu z daty zawarcia umowy. Z tych względów nie można podzielić stanowiska skarżącego, że uprawnienie, jakie uzyskał kredytobiorca w postaci możliwości spłaty kredytu w walucie indeksacji, wyczerpuje instrumenty ochrony prawnej konsumenta przed nieuczciwymi klauzulami ryzyka kursowego.

Z faktu rozpoczęcia przez powodów spłaty należności w CHF nie da się wyprowadzić wniosku, by strony dokonały odnowienia, a zamiaru umorzenia istniejącego zobowiązania nie powinno się domniemywać. Choć niekoniecznie wyraźny, zamiar taki musi być na tyle uzewnętrzniony, by nie powstała wątpliwość, czy w ogóle istniał (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 95/03, Lex nr 84431, z dnia 9 listopada 2006 r., IV CSK 191/06, Lex nr 369173, z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 407/07, Lex nr 462284). Brak jest dowodów na potwierdzenie, że powodowie, decydując się na zmianę waluty spłaty, mieli świadomość abuzywności klauzul, a ich działania zostały ukierunkowane na przywrócenie tym klauzulom skuteczności.

W wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20 (...) zawężił usunięcie tylko nieuczciwego elementu umowy do zobowiązania odrębnego od innych postanowień umownych, nadto – przy zachowaniu odstraszącego celu dyrektywy 93/13, zatem również to orzeczenie nie miało zastosowania w niniejszej sprawie. Odwołanie się do wyroku (...) z dnia 2 września 2021 r. w sprawie C#932/19, (...), nie przyniesie pozwanemu oczekiwanych skutków, ponieważ odnosi się on do istotnie odmiennej sytuacji kredytobiorców na W., gdzie ustawodawca częściowo rozwiązał problem wadliwości tzw. kredytów frankowych. W ustawie nr XXXVIII z 2014 r. stwierdzono – co do zasady - nieważność klauzul przewidujących, że przy uruchomieniu środków z umowy będzie stosowany kurs kupna waluty, a przy spłacie długu – kurs sprzedaży lub jakiegokolwiek kurs wymiany waluty inny niż kurs ustalony w chwili uruchomienia środków. Warunek dotknięty nieważnością jest zastępowany przez postanowienie przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji określonych w walucie obcej) urzędowego kursu wymiany ustalonego przez Narodowy Bank Węgier. Oznacza to wyłączenie możliwości stwierdzenia nieważności całej umowy z tego względu. Analogiczna sytuacja nie występuje w realiach polskich, gdzie brak jest normy prawnej pozwalającej na taką konkluzję. Nie jest nim art. 41 prawa wekslowego mający zastosowanie jedynie w zobowiązaniach wekslowych.

Generalnie odwołanie się do art. 358 k.c. nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa art. 358 k.c., który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Z tych samych przyczyn wykluczone jest też zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych np. art. 24 i 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim, jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych.

Co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, L.) jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Z uwagi na sankcję nieważności bezwzględnej albo bezskuteczności umowy ex tunc ze względu na brak możliwości jej utrzymania po eliminacji abuzywnych postanowień, przy kwalifikacji świadczenia powodów jako nienależnego najbardziej odpowiednią kondycją spośród wymienionych w art. 410 § 2 k.c. jest *condictio sine causa*.

Zachodzi ona wówczas, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Z bezwzględną nieważnością czynności prawnej należy zrównać bezskuteczność umowy ze skutkiem *ex tunc* z uwagi na niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. charakter postanowień określających główne świadczenia stron. Takie stanowisko wyrażane jest również w doktrynie. Podkreśla się, że ze wszystkich kondykcji skonstruowanych w art. 410 k.c. właśnie *condictio sine causa* najlepiej odpowiada przypadkom świadczeń spełnionych na podstawie klauzul abuzywnych (zob. np. P. Księżak, w: Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, 2017, s. 372).

W konsekwencji prawidłowa jest ocena prawna Sądu Okręgowego, który przyjął, że umowa nie wiąże stron *ex tunc*, a więc pozwany powinien zwrócić powodom spełnione przez nich w wykonaniu tej umowy świadczenia pieniężne.

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stał art. 411 pkt 2 k.c., ponieważ dotyczy przypadków spełnienia świadczenia przez podmioty mające jedynie moralny obowiązek świadczenia, np. wynikający z relacji rodzinnych, nie zaś każdej sytuacji, gdy doszło do spełnienia świadczenia mimo braku podstawy prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2004 r., II PK 18/04, OSNAPiUS 2005, Nr 6, poz. 84). Chodzi tu więc o wypadki szczególne, nie zaś świadczenie na podstawie nieważnych umów cywilnoprawnych. Nie ma zresztą potrzeby odwoływania się do tego przepisu, skoro bankowi służą instrumenty prawne np. potrącenie, za pomocą których może dochodzić od powoda zwrotu przekazanych mu środków pieniężnych. Ten ostatni argument przemawia też za odrzuceniem tezy o sprzeczności rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo z konstytucyjnymi zasadami proporcjonalności i pewności prawa. W oczywisty sposób nie zachodzi też wypadek przewidziany w art. 411 pkt 4 k.c., ponieważ powodowie spełniali świadczenia wynikające z umowy przed jej upadkiem.

Powyższe oznacza bezzasadność pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego z wyjątkiem art. 455 k.c.

W tym miejscu wskazać należy na obowiązek informacyjny sądów wobec konsumenta, który oznacza, że sądy powinny udzielać konsumentowi w procesie stosownych informacji, jeżeli na podstawie przebiegu postępowania nabrały wątpliwości, czy konsument zdaje sobie sprawę ze skutków przyszłego orzeczenia uwzględniającego jego powództwo. Obowiązek informacyjny sądu aktualizuje się szczególnie wówczas, gdy upadek umowy mógłby przynieść także niekorzystne skutki dla konsumenta. W niniejszym postępowaniu powodowie zostali pouczeni o konsekwencjach upadku umowy na rozprawie w dniu 22 października 2021 r. i mimo to świadomie zdecydowali się skorzystać z ochrony, domagając się stwierdzenia nieważności umowy czyli jej upadku. W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie podjęli uświadomioną decyzję, iż chcą skorzystać z ochrony konsumenckiej, przy czym za datę tej decyzji uznać należy 22 października 2021 r., ponieważ dopiero wówczas w sposób niebudzący wątpliwości przedstawili stanowisko co do upadku umowy. Zarówno w przedsądowym wezwaniu do zapłaty, jak i pozwie dopuszczali bowiem jej dalsze obowiązywanie zakładali możliwość dalszego obowiązywania umowy, skoro domagali się zwrotu nadpłaty.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska pozwanego, iż pouczenie dokonane przez Sąd Okręgowy było szczątkowe. Sąd ten pouczył powodów o możliwości zgłoszenia wobec nich roszczeń przez bank i dalsza postawa procesowa powodów wskazuje na zrozumienie przez nich konsekwencji upadku umowy. Dodać trzeba, że są oni reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika procesowego, którego udział w sprawie stanowi dodatkową gwarancję, iż prawa powodów nie są naruszane, a powodowie ewentualne wątpliwości co do pouczenia sądowego mogli rozstrzygnąć ze swoim pełnomocnikiem.

Zatem zobowiązanie pozwanego stało się wymagalne dopiero w dniu 22 października 2021 r. i odsetki dla powodów były należne od dnia następnego czyli od dnia 23 października 2021 r.

Słuszny okazał się zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwanego i jego uwzględnienie doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r. (IV CSK 440/13, L.), że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.).

Według art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.), a z takim skutkiem umowy kredytu zawartej przez strony mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W piśmiennictwie wskazuje się, że korzystać z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. można nie wcześniej, niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia. Za dopuszczalnością stosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c.) w relacjach między stronami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej po stwierdzeniu jej nieważności czy trwałej bezskuteczności opowiedział się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r. (III CZP 6/20, L.), wskazując, że stanowi ono instrument, który może zapobiec zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych. Wyjaśnił, że wbrew pozorom możliwości skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenie, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (jest nim zobowiązanie kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, niepubl., z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, Glosa 2018, nr 2, s. 74). Z punktu widzenia art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius.

Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący i powoduje zmianę dotychczasowej sytuacji prawnej stron. Oświadczenie uprawnionego z tytułu prawa zatrzymania może zostać złożone w dowolnej formie. W orzecznictwie przyjęto, że powołanie się na prawo zatrzymania może nastąpić zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany. Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest też konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek do ustalenia jej wysokości (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 225/98, L.). Zgłoszony w rozpoznawanej sprawie zarzut zatrzymania oparty na oświadczeniach woli pozwanego złożonych powodom w pismach z dnia 3 stycznia 2022 r. wymagania te spełnia. Pozwany skonkretyzował przysługującą mu wobec powodów wierzytelność o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu, jednak wskazał kwotę wynikającą z pierwotnej umowy czyli 302 702,40 zł (k 723 i 726). Umknęło jego uwadze, że strony w aneksie nr (...) zmniejszyły kwotę kredytu do 272 702,40 zł, a kwota faktycznie wypłacona powodom była jeszcze niższa – 272 702,38 zł. W tym stanie rzeczy zarzut zatrzymania podlegał uwzględnieniu jedynie do tej ostatniej kwoty jako rzeczywiście uzyskanej przez powodów.

W uchwale z dnia 7 maja 2016 r. (III CZP 6/21, L.) Sąd Najwyższy powiązał wymagalność roszczenia banku o zwrot kapitału udostępnionego kredytobiorcom od trwałej bezskuteczności umowy, co wymaga należytego poinformowania konsumenta o skutkach bezskuteczności (nieważności) umowy. Dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy, powstaje stan, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. Z tym momentem należy wiązać wymagalność świadczeń stron o zwrot korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej (art. 410 § 2 k.c.). W rozpoznawanej sprawie powodowie, wskazując na świadomość skutków upadku umowy, nie wyrazili zgody na dalsze obowiązywanie umowy z klauzulami niedozwolonymi. W konsekwencji umowa kredytu stała się bezskuteczna w sposób trwały ze skutkiem ex tunc. Z tych przyczyn roszczenie pozwanego o zwrot kwoty stanowiącej równowartość kapitału kredytu nie uległo przedawnieniu (art. 120 §1 k.c. i art. 455 k.c.).

Należy zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. (IV CK 204/04, L.), że wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 155). Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot za okres przed dniem 22 października 2021 r. (dopiero w tej dacie pozwany powziął wiedzę, że umowa upada, więc dopiero wówczas roszczenie powodów stało się wymagalne) oraz za okres od dnia 11 stycznia 2021 r. czyli od dnia następnego po otrzymaniu przez powodów oświadczenia pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania (k 729 – 730), zastrzegając jednak pozwanemu prawo powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia zasądzonego na rzecz powodów zaskarżonym wyrokiem do czasu zaoferowania przez nich zwrotu kwoty kapitału. W pozostałej części apelacja pozwanego została oddalona jako bezzasadna.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. oraz o kosztach postępowania apelacyjnego na mocy art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Powodowie wygrali proces co do zasady i co należności głównej, jednocześnie pozwany skutecznie złożył w postępowaniu apelacyjnym zarzut zatrzymania, dlatego Sąd Apelacyjny za celowe uznał wzajemne zniesienie kosztów postępowania apelacyjnego..

Dorota Markiewicz

1Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (DZ.U.U.E L 95 z 21.4.1993 r.) - dalej jako „Dyrektywy Rady 93/13/EWG”.

2Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r- prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. 2002 nr 72 poz. 665);

3Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., Nr 165 poz. 984);